

Ks. Mieczysław Mikołajczak

ZNACZENIE ŚWIĄTYNI JEROZOLIMSKIEJ W ŁK 1–2

Łukasz umieszcza w świątyni aż trzy z siedmiu epizodów, które składają się na ewangelię o dzieciństwie¹: zapowiedź narodzin Jana Chrzciciela (1, 5–25), przedstawienie Jezusa wraz z obwieszczeniem jego tożsamości (2, 22–39), odnalezienie 12-letniego Jezusa (2, 41–51).

Uwagę, jaką poświęca świątyni już na pierwszych stronach swej ewangelii, podkreśla jeszcze szczególnie fakt, iż świątynia jest miejscem, w którym toczy się zarówno pierwsza, jak i ostatnia przypowieść ewangelii o dzieciństwie; lokalizacja sanktuarium stanowi w ten sposób o pewnej całości, jest ramą obejmującą wszystkie perykopy pierwszych dwu rozdziałów Łukasza. Wszystko zaczyna się w świątyni i wszystko się w niej kończy. Chodzi tu przede wszystkim o pewną całość, na którą składają się zdarzenia poprzedzające publiczną działalność Jezusa i wyprzedzające główną część ewangelii. Żadne inne miejsce nie pojawia się z podobną częstotliwością i żadne inne nie jest traktowane przez ewangelistę w sposób ramowy już od pierwszych relacji ewangelicznych.

Każde z tych wydarzeń ma miejsce na ogół w jednej scenerii, którą stanowi zwykle miejsce dość ubogie, a często nawet nie sprecyzowane: dom Zachariasza (1, 23.40), miejsce niezbyt dokładnie określone gdzieś w Nazarecie w Galilei (1, 26; 2, 39.51), jakieś anonimowe miasto w Judei (1, 39.65), jakaś gospoda koło Betlejem (2, 4), terytorium otaczające to miasto (2, 8). Świątynia jerozolimska wydaje się więc mieć znaczenie szczególne i jest pierwszym obrazem miejsca znaczącego o konkretnej lokalizacji.

Poza tymi dość ogólnymi obserwacjami, aby należycie zrozumieć specyficzną rolę, jaką odgrywa świątynia w pierwszych rozdziałach ewangelii o dzieciństwie, jak również zrozumieć wartość, jaką przypisał jej Łukasz, konieczne jest zastanowienie się nad dokładną pozycją perykop o niej mówiących w całości ewangelii Łk 1–2. Jednoznaczne formalne podzielenie tekstu ewangelii nie jest łatwe: mnogość możliwości opracowanych już przez różnych autorów wskazuje jednoznacznie na kompleksowość takiej operacji². Elementem bezdy-

¹ Są nimi: wiadomość o Janie Chrzcicielu (1, 5–25), wiadomość o Jezusie (1, 26–38), nawiedzenie (1, 39–56), narodziny i obrzezanie Jana Chrzciciela (1, 57–58.59–79), narodziny i obrzezanie Jezusa (2, 1–20.21), jego przedstawienie i odnalezienie w świątyni (2, 22–39.41–51).

² Por. podziały proponowane przez E. Galbati, *La visitazione (Luca 1, 41–50)*, *BbbOr* 4(1962) 139–144; E. Burrows, *The Gospel of the Infancy*

skusyjnie literackim, według którego Łukasz organizuje swe opowiadanie, jest budowa paralelna, bardzo dobrze znana w całym świecie kultury helleńskiej w jego czasach. Ewangelista zaadoptował ją, aby ukazać związek, jaki istnieje między postaciami Jezusa i Jana Chrzciciela, których już wcześniejsze tradycje łączyły ze sobą (Mk 1, 1–8).

Paralelizm ten widoczny jest w pierwszych dwu perykopach ewangelii Łukasza, w których Zachariasz i Maryja otrzymują wiadomości o narodzinach Jana Chrzciciela i Jezusa (1, 5–25; 1, 26–38)³. Oba fragmenty ukształtowane zostały na wzór struktury klasycznej opowiadania o przekazaniu wiadomości, które znajdują swe odzwierciedlenie również w *Dziejach Apostolskich* (Rz 16, 7–12; Jud 13, 2–5; por. Rz 17, 1–22; 18, 1–15; Iz 7, 10–16), a w której pojawiają się następujące motywy: ukazanie się anioła, przestrach lub zmieszanie osoby mającej widzenie, przekaz, obiekcje ludzkie, zaferowanie znaku⁴.

Ukazał mu się anioł Pański
(w. 11a)

Posłał Bóg Anioła Gabriela
(w. 26a)

Przeraził się na ten widok Zachariasz (w. 12a)

Ona zmieszała się na te słowa
(w. 29a)

Lecz anioł rzekł do niego (w. 13a)

Lecz anioł rzekł do Niej (w. 30a)

Na to rzekł Zachariasz do anioła: po czym to poznam (w. 18a)

Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie skoro nie znam męża” (w. 34)

A oto będziesz niemy i nie będziesz mógł mówić (w. 20a)

A oto (...) Elżbieta poczęła w swej starości syna (w. 36a)

and Others *Biblical Essays*, Londyn 1940, 4–6; M. Dibelius, *Jungfrauensohn und Krippenkind. Untersuchungen zur Geburtsgeschichte Jesu in Lukas – Evangelium*, SHAW 23(1931–32) 4; P. Gaechter, *Maria im Erdenleben. Neutestamentliche Marienstudien*, Innsbruck 1955, 14–16; S. Lyonnet, *Le récit de l'Annonciation et la Maternité Divine de la Sainte Vierge*, AmiCl 66 (1956) 35–37; R. Laurentin, *Structure et Théologie de Luc 1–2*, Ebib, Paris 1957, 32–33.

³ A. George, *Le parallele entre Jean-Baptiste et Jésus en Luc 1–2*, (wyd J. Duculot), Gembloux 1970, 147–171; P. Benoit, *L'Enfance de Jean-Baptiste selon Lc 1*, NTS 3(1956–57), 191–194.

⁴ R.E. Brown, *The Birth of the Messiah. A Commentary on the Infancy Narratives in Matthew and Luke*, Garden City, NY 1977, 297.156; W. Wink, *John the Baptist in the Gospel Tradition*, SNTSMS 7 (Cambridge 1968) 59; G. Lohfink, *Die Sammlung Israels. Eine Untersuchung zur lukanischen Ekklesiologie*, SANT 39 (München 1975) 18; E. Burrow, *Infancy*, 5; por. K. Stock, *Infanzia*, 103–105.

Zapis czasowy Łk 1, 5: *za czasów Heroda, króla Judei*, dotyczy obu wydarzeń, łącząc je w ten sposób poprzez ten sam moment historyczny, mimo iż drugie wydarzenie dzieli od pierwszego okres sześciu miesięcy (1, 26).

Perykopa odwiedzin Maryi u Elżbiety (1, 39–56), która jest obrazem spotkania dwu matek (v. 43), łączy w sobie również synów (v. 42.44; por. v. 41b), wydaje się pełnić funkcję łącznika między dwoma wcześniejszymi fragmentami⁵.

Paralelizm jest kontynuowany również w późniejszych relacjach dotyczących czasów po narodzinach i obrzezaniu Jana Chrzciciela i Jezusa, choć już nie aż w tak dużym wymiarze, jak miało to miejsce w początkowych perykopach. Narodziny Jana Chrzciciela są faktycznie tylko wzmiankowane w krótkiej perykopie (1, 57–58). Narodziny Jezusa natomiast (2, 7) łączą się z powiadomieniem pasterzy przez anioła, składają się na perykopę nieco szerszą (2, 1–20). Przeciwnie jest z relacją o obrzezaniu Jana Chrzciciela, które przedstawione jest szczegółowo (1, 59–66), podczas gdy o obrzezaniu Jezusa jest zaledwie drobna wzmianka (2, 21).

Związek między tym i dwiema parami perykop, dotyczącymi podobnych wydarzeń, podkreślony jest jeszcze przez obecność podobnych elementów literackich, które pojawiają się w obu przypadkach. Obie matki dowiadują się, że wydadzą potomstwo w procesie rozwiązania ciąży (1, 57; 2, 6) i że dzieckiem tym będzie syn (1, 57; 2, 7), dziecko (1, 59; 2, 17). Zdziwieniu (1, 63; 2, 18) towarzyszy strach (1, 65; 2, 9b) i radość (1, 58; 2, 10), które dominują także w scenie obrzezania Jana Chrzciciela i w scenie narodzin Jezusa. Odczuwają je zarówno ci, którzy są obecni w pierwszym epizodzie, jak i Maryja. Wszyscy zachowują w sercach wydarzenia, w których uczestniczyli (1, 66; 2, 19). Można więc mówić o paralelizmie między tymi dwiema parami perykop.

Jeśli taka technika literacka, polegająca na posługiwaniu się paralelą, jest zamierzona i rozwinięta w całej strukturze Łukaszewej ewangelii o dzieciństwie, oczywiste jest więc, że każda z perykop musi być rozumiana w kontekście tej drugiej. Również świątynia jako miejsce ogłoszenia narodzin Jana może być teologicznie w pełni rozumiana i doceniona jedynie w przypadku, gdy weźmiemy pod uwagę związki i przeciwieństwa między obiema perykopami mówiącymi o ogłoszeniu narodzin Chrzciciela i Jezusa.

Paralelizm między Janem a Jezusem nie pojawia się już jednak w perykopach końcowych Łk 1–2, mówiących o prezentacji Jezusa w świątyni (2, 22–39) i o Jego odnalezieniu w sanktuarium (2, 41–51). Perykopa zawierająca obwieszczenie zainspirowane przez Sy-

⁵ M. Dibelius, *Jungfrauensohn*, 15–16; K. Lohfink, *Sammlung*, 19; R. E. Brown, *Birth*, 250–253.

meona i epizod z Anną nie pozostają paralelne z życzeniem, jakie Zachariasz wypowiada odnośnie do swojego syna (1, 67–79)⁶.

Jeśli rola jaką odgrywa Jezus w historii zbawienia zilustrowana jest w tekście 2, 29–32, to rola Jana Chrzciciela określona została w drugiej części pieśni Zachariasza (1, 76–79) po czym oba urywki mają już zupełnie inną charakterystykę: epizod prezentacji Jezusa w świątyni stanowi nowy element Jego życia, podczas gdy tekst dotyczący Chrzciciela (1, 67–79) nie pełni takiej funkcji. Różnica ta uwidoczniła jest faktem, iż perykopa (2, 22–39) nie jest wprowadzona prostym *Kai* parataktycznym, jak ma to miejsce w Łk 1, 67, a odbywa się to za pomocą dokładnego zapisu czasowego: *gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia*, który wskazuje, iż minął pewien okres czasu (2, 22). Perykopa ta rozgrywa się w Jerozolimie; a na scenę wkraczają nowe postacie (2, 25.36). Elementy te, nie pojawiające się w Łk 1, 67–79 sugerują, iż fragment ten należy traktować jako jedną całość z tekstami wcześniejszymi mówiącymi o narodzinach i obrzezaniu Jana Chrzciciela. Perykopa, w której obecni są Symeon i Anna, ma więc znaczenie szczególnie w całej opowieści. Również świątynia, w której Łukasz umiejscawia tę scenę, zyskuje wyjątkowe znaczenie.

Podobne znaczenie w kontekście ewangelii o dzieciństwie ma perykopa Łk 2,41–51, w której również nie znajdziemy paraleli do relacji o Janie Chrzcicielu. Jest ona ograniczona dwoma podobnymi stwierdzeniami (2, 40.52) i stanowi całość sama w sobie, zgodnie z zamierzeniem redakcyjnym Łukasza. Opisuje on wydarzenie, w którym Jezus osiągnąwszy odpowiedni wiek, zgodnie z panującym prawem, został wprowadzony do świątyni. Łukasz celowo kontynuuje ów opis sceną odnalezienia w świątyni, chociaż już wcześniej umieścił tam akcję między Łk 1, 5 a Łk 2, 40. Obecność Zachariasza i Elżbiety oraz Symeona i Anny wskazuje na to, że zamierzeniem ewangelisty było potraktowanie tego fragmentu jako punktu kulminacyjnego Łk 1–2.

H. Schürmann definiuje to jako finalną moc całego opowiadania Łk 1–2⁷. Tekst stanowi faktycznie pewien *climax*. Nie oznacza on jedynie chronologicznego zapisu nakreślającego życie Jezusa od czasów dzieciństwa do okresu publicznej działalności, ale zawiera także pierwsze słowa Jezusa wypowiedziane w tej ewangelii. Z tego powodu świątynia zyskuje szczególne znaczenie.

⁶ R. Laurentin, *Structure*, 31.33; M. Dibelius, *Die urchristlicher Überlieferung von Johannes dem Tauffer*, FRLANT 15 (Göttingen 1911) 67; W. Wink, *John the Baptist*, 59.

⁷ H. Schürmann, *Das Lukasevangelium*, HTKNT III (Freiburg–Basel–Wien 1969) 133; mówi: „Der Nachttag 2, 41–52 wird so zum machti-gen Finale des ganzen Praludiums Lk 1–2”.

O ile literackie posługiwanie się kompozycją paralelną nadaje Łk 1–2 aspekt kompozycji jednolitej i doskonale scalonej⁸, to jednak kryterium umieszczenia niektórych znaczeń literackich użytych przez Łukasza sprawia, iż wśród tych paralelizmów istnieje pewien element napięcia. Połączenie konkluzji z refrenami, które nadają opowieści rytmu z jednej i są chwilami pauzy z drugiej strony lub mają znaczenie interpunkcyjne, powoduje powstanie pewnej asymetrii w warstwie narracyjnej.

Kompendium stanowiące o dorastaniu i odosobnionym życiu Chrzciciela (1, 80) pojawia się po opowieści o jego narodzinach, o obrzezaniu i po pieśni Zachariasza, w przeciwieństwie do podobnej opowieści o Jezusie (2, 40). Częściowa konkluzja na temat pierwszego okresu Jego życia pojawia się po opisaniu narodzin, obrzezania, przedstawienia w świątyni i obwieszczenia tożsamości Jezusa. Budowa taka nie osłabia wcale paralelizmu między opowieściami o narodzeniu i obrzezaniu Jana Chrzciciela i Jezusa, ale także nie pozwala na globalne potraktowanie tekstu o przedstawieniu w świątyni jako paraleli do pieśni Zachariasza. Konstrukcja ta wskazuje na to, iż intencją Łukasza było w przypadku Jezusa połączenie opisu o przedstawieniu Go w świątyni z opisami poprzednimi, a zwłaszcza o obrzezaniu. Zamiar ten uwidacznia się też w fakcie umieszczenia motywu wzięcia sobie do serca wydarzeń niezwykłych zarówno w przypadku osób obecnych przy obrzezaniu Jana Chrzciciela (1, 65–66), jak i w przypadku Maryi (2, 19).

W Łk 1, 65–66 ma to miejsce po narodzeniu i obrzezaniu Jana Chrzciciela, podczas gdy w Łk 2, 19 występuje między narodzeniem Jezusa a Jego obrzezaniem. Jeśli wraz z tym elementem literackim weźmie się pod uwagę cezurę czasu w Łk 2, 14, to wynika jasno, że obrzezanie Jezusa jest ściśle połączone z Jego prezentacją w świątyni. Jeśli więc mamy zajmować się perykopą Łk 2, 22–39 w celu określenia teologicznej roli świątyni, to trzeba też wziąć pod uwagę połączenie tego urywka z krótką relacją o obrzezaniu Jezusa w Łk 2, 21.

Trzeba zauważyć także, że Łukasz przypomina o rozmyślaniach Maryi nie tylko w 2, 19, ale też w podsumowaniu odwiedzin pasterzy w 2,51b pod koniec ewangelii dzieciństwa⁹. Ten powtórzony zabieg literacki zdaje się wskazywać na szczególny związek między epizo-

⁸ I. H. Marshall, *The Gospel of Luke*, Exeter 1978, 46; podkreśla w związku z Łk 1–2: „The narrative as a whole has been moulded into a unitary composition and has a careful dramatic form”.

⁹ J. Dupont, *Jésus à douze ans (Lc. 2, 42–52)*, AssSeign 14(1961) 25–43 zauważa na s. 35, że jedynie w wersach 51b–52 występują wspólnie trzy motywy w całej ewangelii o dzieciństwie: rozmyślanie Maryi, wzrastanie Jezusa i powrót do Nazaretu; z literackiego punktu widzenia werse-ty te stanowią jakoby finał Łk 1–2.

dem obrzezania Jezusa a Jego prezentacją i odnalezieniem w świątyni. Brak paralelizmu z podobnymi opowieściami o Janie Chrzcicielu sprawia, że obie perykopy – charakterystyczne tylko dla Jezusa – mają szczególne znaczenie.

Szczegółowa analiza perykop związanych ze świątynią ukazuje też sens, jaki Łukasz w ewangelii o dzieciństwie przypisuje tej podstawowej instytucji starotestamentowej.

Zielona Góra

Ks. MIECZYŚLAW MIKOŁAJCZAK

Ks. Szymon Fedorowicz

EWANGELIZACYJNY WYMIAR OBRZĘDU WYBRANIA, CZYLI WPISANIA IMIENIA

Czas trwania katechumenatu nie jest ściśle określony. Może to być okres kilku lat, a jego długość „zależy od działania łaski Bożej oraz od szeregu różnych okoliczności, a mianowicie od programu katechezy, od liczby katechumenów (...) od pomocy wspólnoty lokalnej”¹. Powinien zaś skończyć się w chwili, gdy nawrócenie i wiara katechumenów nabiorą cech dojrzałości². Obrzęd wybrania jest właśnie tym momentem, który zamyka właściwy katechumenat i rozpoczyna okres bezpośredniego przygotowania do sakramentalnego wtajemniczenia³.

1. RYS HISTORYCZNY OBRZĘDU WYBRANIA

Obrzęd wybrania jako uroczystość liturgiczna kształtował się stopniowo w pierwszych wiekach w odpowiedzi na warunki, w jakich Kościół prowadził wówczas swoją działalność apostołską. Wyraźnie pojawił się dopiero w IV wieku, w ciągu którego dokonano przebudowy struktury katechumenatu. Był to okres, w którym dyscyplina katechumenalna uległa rozluźnieniu. Chodziło więc o to, aby

¹ OCHWD 20.

² OCHWD 98.

³ OCHWD 133, 134.